Barbara Nawrocka

"Formacyjna rola szkoły katolickiej : XV-lecie „Gdyńskiego Katolika” 1992-2007", red. Wojciech Cichosz, Gdynia 2007 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 47/2, 269-271

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

snego i przyszłego potrzebne są publikacje, które w świetle nauczania Kościoła pozwalają uporządkować i umocnić wiarę, i które są pomocą w prowadzeniu rozmów na tak ważkie tematy. Szczególnie cenne jest to, że autor demaskuje fałszywe opinie rozpowszechnianie przez niektórych „oświeconych" teologów, a które powodują wiele nieporozumień w budowaniu właściwego etosu chrześcijanina. Jedynym minusem, który mogę dostrzec w omawianej publikacji to brak *imprimatur* lub *nihil obstat* odpowiednich władz kościelnych.

Należy oczekiwać, że kolejne tomy dotyczące eschatologii katolickiej w wyczerpujący sposób przedstawią współczesnemu czytelnikowi naukę Kościoła o rzeczach ostatecznych człowieka i świata.

Marcin Piwnicki SVD

Formacyjna rola szkoły katolickiej. XV lecie „Gdyńskiego Katolika" 1992-2007. Pr. zb. pod red. ks. Wojciecha Cichosza, Gdynia 2007, ss. 348.

W czerwcu po raz drugi wybieraliśmy posłów do Parlamentu Europejskiego. Instytucji wspólnoty, którą od 2004 roku współtworzymy z kilkunastoma innymi krajami kontynentu.

Na przestrzeni tych pięciu lat dokonywała się swoista wymiana dóbr między Polską a pozostałymi krajami Unii Europejskiej za równo na płaszczyźnie materialnej jak i niematerialnej.

Współcześnie w procesie zdobywania przez obywatela dobra duchowego jakim jest wiedza, wrażliwość społeczna i świadomość swojej roli w świecie dużą rolę odgrywa system oświaty.

Jan Paweł II w encyklice Fides et ratio przypomina jednak, że człowiekowi do humanitarnego posługiwania się wiedzą i rozumem potrzeba czegoś jeszcze:

„Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy. Sam Bóg zaszczepił w ludzkim sercu pragnienie poznania prawdy, którego ostatecznym celem jest poznanie Jego samego, aby człowiek – poznając Go i miłując – mógł dotrzeć także do pełnej prawdy o sobie".

Właśnie w tym miejscu – w wychowaniu dobrych zarówno obywateli jak i chrześcijan Kościół widzi swoje miejsce w społeczeństwie. Czego wyrazem są m. in. treść dekretu biskupa Mariana Przykuckiego zezwalającego na powstanie w Gdyni katolickiego liceum oraz słowa wstępu abp. Metropolitę Gdańskiego do księgi pamiątkowej wydanej na okoliczność XV-lecia tejże placówki. Ksiądz dyrektor zespołu szkół katolickich im. Jana Pawła II w Gdyni ks. Wojciech Cichosz, wespół z gronem redakcyjnym stworzyli pamiątkową księgę zatytułowaną *Formacyjna rola szkoły katolickiej,* przeznaczoną dla absolwentów i pracowników szkoły będącą jednocześnie ciekawą lekturą dla nie związanych z tą konkretną placówką, ale przyszłych lub już praktykujących nauczycieli. Takich, którym leży na sercu dawanie chrześcijańskiego świadectwa życia. Opatrzona bogatą bibliografią książka składa się dwóch części, najpierw jest to syntetycznie przedstawiona historia szkolnictwa, myśli filozoficznej oraz nauczanie Kościoła o wychowaniu.. Dopiero cześć druga i trzecia poświęcone są świętującej swój jubileusz szkole. Jest słowo o dydaktyce, statystyki, są spisane wspomnienia. Nie jedno z nich przypomina, iż to co sobą reprezentuje nauczyciel i wychowawca nie pozostaje bez znaczenia dla ucznia kształtującego swój charakter i szukającego własnej roli w życiu. Człowiek, piszą autorzy, by wiedział co czynić, musi najpierw odpowiedzieć na pytanie kim jest (s. 21). Kiedy jest więc szkoła katolicką? Gdy tożsama jest ze szkołą Jezusa Chrystusa (s. 15). Gdy kanonem życiowych postaw, które starają się wychowawcy i nauczyciele przekazać są wartości ewangeliczne. Katolicka placówka uwzględnia w swoim programie nauczania klasyczną myśl filozoficzną, spychaną na margines od czasów oświecenia. Oczywiście nie tylko w ramach godzin lekcyjnych zamyka się kształtowanie chrześcijańskich postaw, jest nim także tworzenie wspólnoty. Społeczność szkolna czynnie uczestniczy w modlitwie, w przygotowaniu Mszy Świętej, organizuje zbiórki charytatywne. Wychowanek chrześcijańskiej placówki, dorasta w jasno określonych wartościach. Kształtuje się w wolności „do", pamiętając, iż lepiej, kiedy jest wolny ze względu na dobro aniżeli wolnym bez względu na wszystko (s. 21).

Mury takiej szkoły opuszczać mają ludzie wrażliwi etycznie, co jest elementem ewangelizacji w świecie. Współcześnie dostrzec można kryzys sumienia, nie dla wszystkich ważna jest osoba ludzka w całej rozciągłości życia, zaś nic innego, ale człowiek stoi w centrum nauczania Zbawiciela (s. 62).

Wspólnota szkolna to nie tylko uczniowie i wychowawcy, ale i rodziny. Nie należy zapomnieć, czy bagatelizować współpracy i przepływu informacji między szkołą a rodziną, zadaniem szkoły jest wspieranie człowieka wychowanego i wychowującego (s. 95).

Wobec tego w publikacji nie zabrakło przypomnienia nauczania Kościoła skierowanego do rodzin.

Czytamy również, iż taka szkoła nastawiona na realizowanie celów ewangelizacyjnych może być otwarta na niekatolików, spełnia bowiem funkcję społeczną. Nie pełniła by należycie swojej misji porządkowania i interpretowania kultury ludzkiej w świetle wiary, będąc zamkniętą na świat polityki, głucha na problemy współczesnego świata. Jest więc konkurencyjna w stosunku do szkół laickich, ma atrakcyjną ofertę programową również dla niekatolika. Tym równi się od szkoły świeckiej, iż pamięta, że celem jej nie jest jedynie kształcenie. W ujęciu personalizmu stara się wychować w hierarchii wartości: od materialnych poprzez duchowe ku absolutnym. Na początku wspomnieliśmy o Unii Europejskiej. Chrześcijanin ma za zadanie swoją pracą wnosić do niej dobra duchowe, szkoła katolicka do tego może przygotować.

Obecnie autorytet określa nie sprawowana funkcja lecz człowiek samym sobą, dlatego istotne jest by, osoba wierząca, która decyduje się być nauczycielem, wychowawcą, nie zaniedbała swojej formacji, wlanego wzrostu w wierze.

Barbara Nawrocka